

, 18.05.2023 r.

## P E T Y C J A

Opierając się na treści ustawy o petycjach wnoszę, aby władza ustawodawcza zmieniła treść przepisu w ustawie z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2021 poz. 1805), a mianowicie:

*w Art. 477(12). Nie jest dopuszczalne zawarcie ugody, ani poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.*

na zapis

*Art. 477(12). W sporach inwalidów z ZUS-em jest dopuszczalne zawarcie ugody i poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.*

Niniejszą petycję składam mając przykład na własnej osobie, gdzie Orzecznik ZUS przyznał mi rentę inwalidzką, a Komisja ZUS z pogwałceniem treści art.139 kpa mi ją obniżyła ze 100% na 75% podstawy wymiaru nie podając dla takiej decyzji jakiegokolwiek uzasadnienia medycznego.

Opinia profesjonalnego radcy prawnego (...) w Internecie na której się oparłem mówi, że było to działanie bezprawne. Pytam zatem czy profesjonalna radczyni prawna publikuje informacje wprowadzające w błąd inwalidów, czy też ZUS łamie rażąco prawo?

<https://wbrewzus.pl/czy-komisja-lekarska-zus-moze-zmienic-orzeczenie-lekarza-orzecznika-zus-na-niekorzysc/>

Moje Odwołanie od decyzji Oddziału ZUS w (...) w Sądzie Okręgowym w (...) jest rozpatrywane od lipca 2020r.pod (...) i przez 3 lata nie odbyła się nawet żadna rozprawa sądowa, bo Sąd zwrócił się o opinie lekarskie i tych biegli przez 3 lata nie dostarczyli. Na złożoną skargę do Sądu Apelacyjnego w (...) z zarzutem o rażącą przewlekłość w procedowaniu, tenże Sąd postanowieniem z dnia 20.07.2022 o (...) oddalił moje zażalenie i uznał, że wszystko jest zgodne z prawem, bo przecież sprawa się toczy, a Sąd czeka na opinie medyczne. Procedura nie przewiduje prawa do apelacji od tak wydanego orzeczenia. Państwo Polskie nie potrafi tak zorganizować procedur sądowych i wydawania tychże opinii, aby były wydawane w rozsądnym czasie, a które to opinie moim zdaniem Sądowi nie są do niczego potrzebne, bo są pisane przez lekarzy „na przysłowiowym kolanie” i zawierają 3-5 linijek tekstu, gdy wniosek rentowy lekarza specjalisty który wnioskuje o rentę dla inwalidy liczy od 3 do 5 stron uzasadnienia medycznego plus wyniki badań medycznych. Przecież sędziowie są elitą prawniczą i sami potrafią ocenić treść wniosku rentowego, a te opinie są faktycznie potrzebne w spornych sprawach gdzie trudno ustalić czy choroba wyklucza inwalidę z życia zawodowego. Przeważnie po zapoznaniu się z aktami sprawy sam Sędzia może ocenić czy ktoś pracować może ,

czy też nie może. Sądy jednak te opinie żądają do każdej sprawy spornej z ZUS-em i system przez to jest niewydolny.

Ustawodawca w przepisie . Art. 477(12) kpc zabronił prowadzenia negocjacji i możliwości zawarcia ugody przez inwalidę z ZUS-em. W sytuacji gdy inwalida nie ma środków do życia lub ma je ograniczone, bo sprawa zawisła przed Sądem i taka inercja trwa z winy Polskiego Państwa latami i tenże inwalida mając nowotwór, wylew krwi do mózgu, zawał czy udar prędzej umrze niż doczeka się sprawiedliwego wyroku **może należałoby skasować przepis wykluczający możliwość negocjacji inwalidy z ZUS-em przed sądem polubownym i dopuścić przynajmniej możliwość do próby zawarcia ugody.** Bo przecież tutaj chodzi o egzystencję inwalidy i pobieranie renty, gdy nie może pracować , to z czego ma się utrzymywać i jak godnie żyć w solidarnościowym państwie, to te sprawy za komuny były bardziej z empatią i po ludzku załatwiane.

Pragnę zwrócić uwagę, że pisanie skarg w trybie art.227 kpa do Premiera, Ministra Rodziny, Ministra Sprawiedliwości, RPO nie wywołuje jakiegokolwiek reakcji z ich strony, bo wszyscy mają „wytrych” na odpowiedź, że nad sprawą proceduje niezawisły sąd i organy administracji nie mogą w ten proces decyzyjny ingerować. A sądy nie mają żadnych terminów w kpc narzuconych przez ustawodawcę na rozpoznanie sprawy sporu o przyznanie rent inwalidzkich i innych sporów inwalidów z ZUS-em i tak to trwa bez jakiegokolwiek pomocy ze strony polityków jakiegokolwiek partii politycznej, bo pisałem w tych sprawach do wielu posłów z prawa i z lewa i nikt nawet nie raczył mi odpisać. Ciekawy jestem po co parlamentarzyści mają w ogóle te biura poselskie opłacane m.in. z moich podatków jak sprawami wyborców się w ogóle nie interesują.

Tymczasem w czasach rządów PIS-u i DOBREJ ZMIANY inwalidów w polskich sądach traktuje się jak zło konieczne. Warto tutaj zwrócić uwagę, że nawet gdy inwalida uzyska jakieś pieniądze od ZUS-u po 5 latach od złożenia odwołania w wyniku korzystnego wyroku, to będzie sobie mógł za to kupić przysłowiową czapkę gruszek, gdyż przy galopującej inflacji wywołanej rozdawnictwem budżetowych pieniędzy przez PIS wartość otrzymanego odszkodowania będzie znikoma. Sam PIS przyznał , że przez kilka lat swoich rządów wygenerował inflację rządu 60%, bo podniósł sztandarowe 500+ na 800+.

PIS nie dokonał żadnej reformy procedury w kpc , aby usprawnić postępowanie przed sądem. Ograniczył się jedynie do wymiany prezesów i dyrektorów sądów na „swoich” i na tym reformy zakończył, co przyznaje sam premier M.Morawiecki.

*Więszego chaosu i kłopotów, niż mamy obecnie w sądownictwie, już chyba mieć nie możemy - ocenił w rozmowie z tygodnikiem "Sieci" premier Mateusz Morawiecki. Jego zdaniem, "sądownictwo zostało doprowadzone do stanu półzapaści i będzie wegetowało do momentu, gdy nastąpi jakaś poprawa, a może i szersza zgoda na zmiany".*

<https://www.bankier.pl/wiadomosc/Uszczypliwosci-na-linii-Morawiecki-Ziobro-Premier-znow-komentuje-8542114.html>

W tym stanie rzeczy zaproponowane rozwiązanie prawne, które zapewni inwalidom w miarę szybkie rozstrzygnięcie swoich życiowych spraw w sporach z ZUS-em w

sądach , bo środki finansowe do utrzymania się w czasie choroby i inwalidztwa uważam za konieczne i zasadne.

Wyrażam zgodę na publikację moich danych osobowych o treści :Adam Nycz,